

- #20minutdlaMATEMATYKI -

klasyfikacja

Drodzy Rodzice,

czy zastanawialiście się kiedyś nad tym, ile matematyki jest w domowych obowiązkach? Pewnie nie, bo kto by miał na to czas, kiedy codziennie tyle prania, odkładania rzeczy na miejsce, zmywania... A gdyby okazało się, że te z pozoru banalne czynności są fascynującym ćwiczeniem dla dziecięcego umysłu? Włączanie dzieci w domowe obowiązki to nie tylko nauka życiowej zaradności, to także świetny sposób na... #20minutdlaMATEMATYKI.

Gwarantuję, że od dzisiaj domowe obowiązki staną się nową formą wspólnie spędzanego czasu. Razem odkryjecie, ile można się nauczyć przy okazji segregowania prania, opróżniania zmywarki czy rozpakowywania zakupów...

Do dzieła!

Kiedy korzystamy z umiejętności klasyfikowania?

Właściwie cały czas. Dzięki tej umiejętności wiemy, w której szufladzie są nożyczki albo gdzie należy szukać igły i nitki. Wiemy też, że w łazience nie trzymamy jedzenia... Nawet słynny zwyczaj kosza pod zlewem jest właśnie rodzajem uporządkowania wspólnej przestrzeni według przyjętych zasad. Nie musimy znać rozkładu sklepu, żeby wiedzieć, że pasta do zębów znajdzie się w dziale z chemią, a jogurt w lodówce z nabiałem.

Klasyfikacja jest sposobem porządkowania świata, układania przedmiotów względem określonego kryterium, tworzenia zbiorów, wydzielenia grup. W matematyce (i nie tylko!) jest pomocna przy tworzeniu siatek pojęć, formułowaniu definicji. Klasyfikacja pozwala odnaleźć się w każdym obszarze życia.



Założcie matematyczne okulary, wykonując domowe czynności.

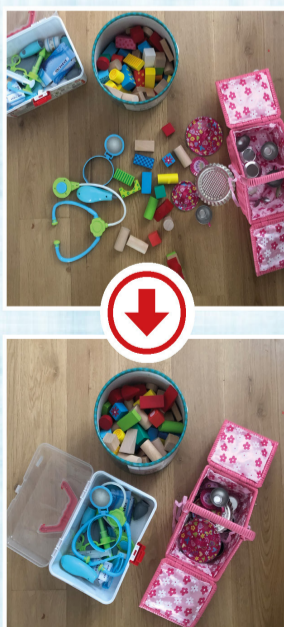
Pytanie przewodnie: co do siebie pasuje, a co do siebie nie pasuje?



Codziennie obowiązki nie należą do naszych ulubionych czynności. Warto jednak spojrzeć na nie, jak na matematyczne zadanie na klasyfikację, np. przy rozpakowaniu czystych naczyń ze zmywarki poprośmy dziecko o odłożenie talerzy czy misek na swoje miejsce. Przedszkolaki świetnie radzą sobie też z rozkładaniem sztućców w poszczególnych przegródkach w szufladzie.

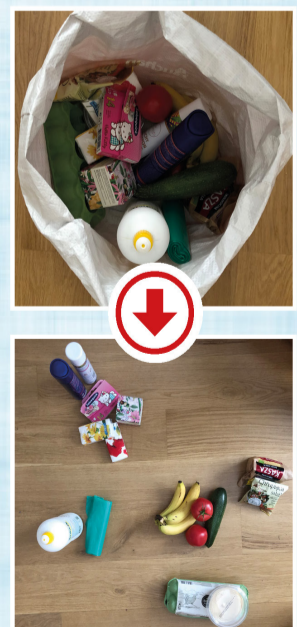


Pranie to kolejna codzienna czynność, która jest ćwiczeniem na klasyfikację. Brudne ubrania trzeba przecież posortować względem koloru, a kiedy pranie wyschnie, należy je poskładać i przekazać właściwym domownikom. Dobieranie w pary skarpetek to jedno z ulubionych zadań przedszkolaków. I kto by pomyślał, że w takiej codziennej sytuacji dzieci uczą się matematyki?



Sprzątanie po zabawie dzieci traktują jako nudną czynność – jest na to sposób! Jeśli poprosisz, żeby mały specjalista od zagubionych przedmiotów dopasował zabawki do właściwych pudełek i ze sprzątania zrobisz sytuację zadaniową, zabawki w mig zostaną posprzątane.

Codziennie zakupy trzeba rozpakować i przypasować do odpowiednich pomieszczeń w domu. Część kupionych produktów zanieśmy do kuchni, niektóre muszą być włożone do lodówki, a część można schować do odpowiednich szafek. Inne produkty trzeba zanieść do łazienki, a jeszcze inne do kąciaka gospodarczego. Dorośli wykonują te czynności intuicyjnie, dzieci muszą nauczyć się rozdzielać produkty zgodnie z ich przeznaczeniem. W ten sposób tworzą siatki pojęć i definicje.



Zuzanna
Jastrzębska-
Krajewska

Więcej informacji o akcji #20minutdlaMATEMATYKI: www.jastrzebska-krajewska.pl @pani_zuzia Pani Zuzia

Projekt opiera się o ramy merytoryczne i teoretyczne Dziecięcej Matematyki® autorstwa prof. E. Gruszczyk-Kolczyńskiej (zawarte w publikacji: E. Gruszczyk-Kolczyńska, E. Zielińska, Dziecięca matematyka dwadzieścia lat później. Książka dla rodziców i nauczycieli, Wydawnictwo CEBP, Kraków 2015)